

Raport Inwestycyjny

Nordea Powszechne Towarzystwo Emerytalne S.A.

Lipiec 2009

Rynek akcji

W lipcu polski rynek zachowywał się identycznie tak jak wszystkie inne rynki, które z kolei podążają śladem rynku amerykańskiego. Rynek do połowy lipca spadał 8%, a następnie zaczął gwałtownie rosnąć i cały miesiąc zakończył na plusie. I tak WIG20 wzrósł 14%, WIG 14%, a indeks małych spółek SWIG80 11.5%. Po tych wynikach widać, że te wzrosty odbyły się głównie na dużych, płynnych spółkach i tak rzeczywiście było. Najmocniej porosły banki i KGHM. Wzrosty te wygenerowali inwestorzy zagraniczni. W ostatnich tygodniach można zaobserwować duży napływ kapitału spekulacyjnego. Kapitał ten wykorzystując niskie stopy procentowe w USA dokonuje tzw. „carry trade”, czyli pożyczka w USA po niskich stopach następnie sprzedaje dolara i kupuje aktywa w krajach o wyższej stopie procentowej. Dlatego widoczne było silne umocnienie złotego, akcji i polskich obligacji. Ten sam scenariusz można było zaobserwować na wszystkich rynkach wschodzących. Ten kapitał spekulacyjny to międzynarodowe instytucje finansowe w tym głównie banki. Ponieważ popyt na kredyty jest w dalszym ciągu bardzo niski, banki szukają przychodów z innej działalności w tym głównie z działalności tradingowej i zwiększają swoją aktywność w handlu akcjami, surowcami, obligacjami i walutami.

W dalszym ciągu rozwój wydarzeń w USA będzie kształtował sytuację na światowych giełdach.

www.nordeapolska.pl
ofe@nordeapolska.pl

Infolinia: 0 801 306 306
(poniedziałek-piątek, 9.00-18.00)

Raport Inwestycyjny – lipiec 2009

Rynek obligacji

W lipcu po długim okresie kilkumiesięcznej stabilizacji wzrosły obligacje o terminie zapadalności dłuższym niż 5 lat. W przypadku obligacji 10-letnich rentowności spadły z 6,27 % na 6,11%, pięciolatek z 5,83% na 5,47%. A rentowność dwulatek spadła z 5,28% na 5,00%, przy czym te obligacje umacniają się od początku roku. Do połowy czerwca można było zaobserwować znaczne wystromienie krzywej rentowności spowodowane serią obniżek stóp procentowych z 5 na 3.5 proc. To wspierało krótki koniec krzywej natomiast obawy o stan budżetu państwa i awersja do ryzyka spowodowała słabe zachowanie obligacji o dalszym terminie zapadalności. Jednak od końca czerwca zaczął silnie napływać kapitał spekulacyjny, który rzucił się na najbardziej płynne aktywa, czyli polską walutę i obligacje skarbowe szczególnie te o długim terminie zapadalności.

Polskie obligacje dla inwestorów zagranicznych są atrakcyjne nie poprzez rentowność, ale dzięki złotemu. Przy inflacji na poziomie 3.5% i rentowności obligacji 10-letnich na poziomie 6% realna stopa procentowa na dziś to 2.5%. Dla porównania w USA deflacja za czerwiec wyniosła 1.4% a rentowność obligacji 10-letnich jest dziś na poziomie 3,75 co daje realną stopę 5,15%. Umocniający się złoty będzie generował napływ kapitału z zagranicy. A złoty będzie się umacniał tak długo jak długo sentyment na rynkach pozostaje pozytywny. Sytuacja na rynku długu w kolejnych tygodniach również będzie silnie skorelowana z nastrojami na rynkach międzynarodowych.

Raport przygotował Departament Inwestycji,
Tomasz Bartnicki

www.nordeapolska.pl
ofe@nordeapolska.pl

Infolinia: 0 801 306 306
(poniedziałek-piątek, 9.00-18.00)